



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 138 (12921)

Czwartek, 18 lipca 1996 r.

cena 90 ct

Prezydent proponuje obniżenie "progu procentowego" partiom ubiegającym się o wejście do Sejmu

Prezydent Algirdas Brazauskas wniósł do rozprawy w Sejmie poprawkę do artykułu ustawy o wyborach do Sejmu, reglamentującego procent głosów, po którego przekroczeniu w proporcjonalnych wyborach partia zdobywa prawo posiadania przedstawicielstwa w Sejmie. Prezydent proponuje obniżenie tego procentu.

A. Brazauskas w podpisanej we wtorek dekrete zasugerował, że partia, chcąc trafić do Sejmu, powinna zebrać 4 proc. głosów wyborców w wyborach proporcjonalnych. Dla koalicji, zdaniem prezydenta, należy ustalić granicę pięciu procent głosów.

W czerwcu parlament przyjął nową redakcję ustawy o wyborach do Sejmu, wprowadzającą podwyższony "próg wyborczy" — 5 procent dla list partyjnych i 7 procent dla koalicji.

A. Brazauskas uważa, że ustalona w tej ustawie granica jest zbyt wysoka. Znacznie ogranicza ona liczbę partii i organizacji politycznych, które mogłyby otrzymać mandaty poselskie w Sejmie w wielomandatowym okręgu wyborczym.

Spotykając się przed tygodniem z przedstawicielami niewielkich frakcji sejmowych prezydent oświadczył, że zgadza się na przedłożenie Sejmowi poprawek do ustawy o wyborach, jeżeli poprzez jej jedną z największych frakcji

Dotychczas żadna z największych frakcji Sejmu oficjalnie nie potwierdziła możliwości poparcia poprawki.

(ELTA)

Rządząca frakcja sejmowa LDPP 12 sierpnia podejmie decyzję co do dekretu prezydenta, w którym sugeruje się obniżenie procentowego progu wyborczego partiom, które chcą trafić do Sejmu. Przedstawiciele frakcji LDPP powiedzieli dziennikarzom, że w tej kwestii nie ma jednolitej opinii, dlatego wszystko zależy od posiedzenia frakcji, które odbędzie się w przededniu nadzwyczajnej sesji Sejmu.

Członek frakcji LDPP Algirdas Gričius powiedział dziennikarzom, że uważa, iż należy przestrzegać porozumień w sprawie zmian ustawy o wyborach do Sejmu, osiągniętych podczas narady partii. Na tej naradzie, która odbyła się w maju, postanowiono zachować zasadę obowiązującą w poprzedniej ustawie, jednak później na posiedzeniu plenarnym Sejmu próg wyborczy został podwyższony.

A. Gričius powiedział, że w środę podczas spotkania z prezydentem większość członków frakcji LDPP opowiadała się za zmianą, jaką sugeruje głowa państwa, jednak cała frakcja podejmie decyzję dopiero w połowie sierpnia.

Podczas pożegnania olimpijczykom wręczono flagę Litwy

W środę, podczas spotkania z olimpijczykami Litwy przed wjazdem na olimpiadę, prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas wręczył im flagę Litwy, która delegacja zabierze 18 lipca do Atlanty.

W trakcie pożegnania olimpijczyków w Urzędzie Prezydenta prezydent Litwy powiedział: "Pozdrawiam olimpijczyków, z zadozwoleniem oglądam wasze piękne stroje, zdecydowane twarze. Pozdrawiam Litewski Narodowy Komitet Olimpijski, Departament Kultury Fizycznej i Sportu, trenerów, organizatorów, licznych sponsorów.

Igrzyska Olimpijskie są imprezą, w której uczestniczą cały świat. Cieszę się, że drużyna litewska na olimpiadzie będzie nadspodziewanie liczna, a więc nasze niewielkie państwo, mały naród

będą tak szeroko reprezentowane".

Przyjmując flagę, prezes Litewskiego Narodowego Komitetu Olimpijskiego Arturas Povilūnas powiedział: "Wiemy, że z nami będzie cała Litwa — przy ekranach telewizorów i w sercach. Spodziewamy się, że flagę tę poniesiemy z honorem".

Popularny śpiewak Vytautas Babravičius - Simas wręczył delegacji nowo wydaną audiokasetę, z własnymi piosenkami opatrzoną w litewską olimpijską symbolikę. Na spotkaniu wykonał własną piosenkę "Dla Litwy" oraz ludową pieśń o purpurowej róży we własnej aranżacji, której twórcami olimpijczyki i prezydent Litwy.

W pożegnalnym spotkaniu uczestniczył przewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas.

(ELTA)

ARDENA

Vytienio 20
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02
Fax 26 10 36

POLSKIE LINIE LOTNICZE



WILNO

TEL 26-08-19

Prace na polskich cmentarzach

Staraniem Ambasady RP i Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa od jutra rozpoczynają się, podjęte za zgodą władz litewskich, prace remontowo-konserwatorskie na cmentarzu Rossa (cmentarz wojskowy i Nowa Rossa). Prace obejmować będą oczyszczenie zabrudzeń, uzupełnienie ubytków kamienia itp. (między innymi na płycie "Matki i Serca Sy-

na"). Prace prowadzi konserwator z Polski doc. Janusz Smaza.

W najbliższej przyszłości prace konserwatorskie obejmą groby wojskowe i pomniki między innymi w Mejszagale, Niemenczyźnie, Hoduciszkach, Marcinkiańcach, a także kwatery wojkową na Cmentarzu Antokolskim.

Prof. Jan WIDACKI

ZNAD WILNI
76.54.106.6 FM

DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

Msza św. dziękczynna w Szumsku

Parafianie kościoła św. Michała Archanioła w Szumsku w roku jubileuszowym 300-lecia serdecznie zapraszają wiernych Wileńszczyzny na Mszę św. dziękczynną za trud 3-letniej służby kapłańskiej ks. Dariusza Stańczyka w parafii szumskiej. Uroczystość odbędzie się w niedzielę, 28 lipca o godz. 13, podczas której zebrani powitają ks. Wójciecha Górkickiego — nowego duszpasterza.

Po Mszy św. zostaną wysłuchane samochody, wszelkie pojazdy z okazji dnia Św. Krzysztofa, patrona podróżnych.

Inf. w.t.

W każdym numerze "Kurier Wileński" — program TV Polonia 1 i PoISAT.

Sentencja dnia
Piękno, prawdziwe piękno, to rzecz bardzo poważna.

Jean ANOUILH

Punkt widzenia

Czy nie grozi nam agonia społeczna?

Wertując oficjalną broszurkę o mniejszościach narodowych w Republice Litewskiej, wydaną w 1992 r. przez Państwowe Centrum Badań Problemów Narodowościowych, zauważyłem tabelkę, dotyczącą wykształcenia podstawowych grup narodowościowych zamieszkujących Litwę. Tabela przedstawia liczbę osób z wyższym i nieukończonym wyższym wykształceniem na 1000 statystycznych obywateli mających ponad 10 lat życia. Rok 1989 jest ostatnim w tabelce, więc można wnioskować, że wykorzystano wyniki ostatniego spisu ludności LSRR z 1989 r.

Dane te, gwoli przypomnienia, przedstawiają się następująco: Litwinów — 109, Rosjan — 172, Polaków — 50, Białorusinów — 118, Ukraińców — 207, Żydów — 385. Jak widzimy, sytuacja nasza jest mało pocieszająca. Nawet jeśli przyjmiemy, że wskaźnik "50" nieco wzrósł, to jednak na pewno nie przekroczył stu.

Swego czasu wyniki te wywoływały wiele kontrowersji i wątpliwości, jednak statystyka jest oficjalna, więc musimy przyjąć ją taką, jaką jest. Porównując powyższe cyfry my — Polacy, w świetle tej tabelki statystycznie prezentujemy się najgorzej, chociaż, z

drugiej strony, można wysnuć wniosek, że jest ona nawet zawyższona. Mając na względzie naszą aktywność społeczno-polityczną nie chce się wierzyć nawet tym najmniejszym cyfrom. Jeśli przeprowadzimy małe wyliczenia, to okaże się, że rodaków z dyplomami mamy na Litwie ponad 10 tys. osób. Przechleć jest to potężna siła. Są to świątliwi, wykształceni ludzie, przeważnie zajmujący się zawodową pracą umysłową lub twórczą, określani często mianem intelektualistów, przy tym większość tej potęgi umysłowej skupiła się w Wilnie. Może powstać pytanie, dlaczego nie odczuwamy i nie widzimy praktycznego oddziaływania tej siły na społeczność polską? Gdzie jest nasza aktywność społeczno-patriotyczna? Owszem, jest kilkadziesiąt polskich organizacji społecznych, które działają dzięki entuzjastom poszczególnych osób, ale jest to tylko bardzo znikomą ich część. A gdzie jest reszta? Dlaczego nie przejawia się inicjatywa tej wykształconej większości, która nie tylko swe dyplomy włożyła do lamusa, lecz też wiedzę, zdobywaną i kształconą latami praktyki życiowej.

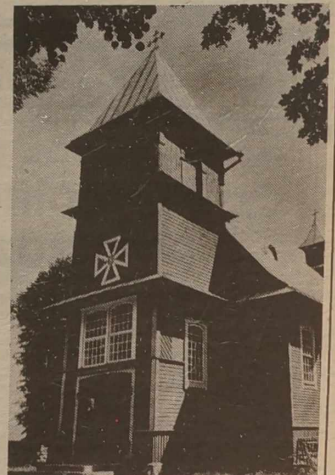
(Dokończenie na str. 2)

Kościół w Kamionce

Kamionka (lit. Akmenyne) leży w 10 km na południe od Turgiel (rejon sołecznicki), obecnie — blisko białoruskiej granicy. To — stara litewska osada słynna z mnóstwa "wyrósłych na polu" kamieni. Dziś mimo obfitych deszczów kamienie tu...jakoś nie rosną.

Przed wjazdem do Kamionki ustawiono tu, po obu stronach drogi, dwa duże głazy — jako element dekoracyjny, symbol odpowiadający nazwie osiedla.

W XVIII w. dwór w Kamionce należał do Wierzbowiczów. W folwarku i we wsi mieszkała ludność mieszaną (Żydzi, Polacy, Białorusini, Litwini), dzisiaj — w większości Polacy oraz Białorusini.



Ozdobą Kamionki jest nieduży drewniany kościółek filialny (należy do parafii w Turgielach) z akcentem wybitnie współczesnym — kolorową reklamą radia maryjnego.

A.A.B.
Fot. Marian Paluszkievicz

ONZ

Butros Ghali składa swój los w ręce państw członkowskich

Sekretarz generalny ONZ Butros Ghali, który po powrocie z sześciogodniowej podróży po kilkunastu krajach świata, poinformował we wtorek Radę Bezpieczeństwa obradującą przy drzwiach zamkniętych o sytuacji w zapalnych zakątkach globu, od Libarii i Cypru po Saharę Zachodnią i Timor Wschodni, na spotkaniu z dziennikarzami nie chciał powracać do sprawy swej reelekcji, torpedowanej przez Waszyngton.

Ghali złożył po prostu swój los w ręce państw członkowskich ONZ. Uznał, że reelekcja nie jest już jego problemem, lecz Narodów Zjednoczonych, jak i całokształt reformy tej instytucji. "Zawalony jestem sprawami bieżącymi i nie byłbym w stanie ich rozwiązywać poświęcając swą uwagę sprawie powtórnego mandatu" — uzasadnił Ghali swą niechęć powracania do polemiki z Białym Domem.

Podczas dłuższej nieobecności Ghalego w siedzibie Narodów Zjednoczonych, związanej z wożeniem po śniecie, udziałem na Konferencji Miast HABITAT-II w Stambule i

szczyście Organizacji Jedności Afrykańskiej w Jaunde, największą nowiną było ogłoszenie 19 czerwca przez jego rzecznika krótkiego oświadczenia o stanowczej decyzji sekretarza generalnego w sprawie ubiegania się o drugą kadencję po wygaśnięciu pierwszego 5-letniego mandatu z dniem 31 grudnia br. Ghali zdecydował się na ujawnienie swych planów kiedy z przecieku dowiedział się, że Amerykanie są im przeciwni i posuną się nawet do weta w Radzie Bezpieczeństwa.

Od zaoponowania 20 czerwca przez Białe Dobre przeciwko powtórnemu wyborowi Ghalego na szefa ONZ, administracji USA nie udało się w ciągu prawie miesiąca uzyskać "ładnej obietnicy poparcia" stanowiska amerykańskiego ze strony pozostałych 14 członków Rady Bezpieczeństwa — przypomniał we wtorek "New York Times".

Przychylnie kandydaturze Ghalego są także Chiny, Francja i Rosja, zaś W. Brytania podobnie jak liczne kraje europejskie i azjatyckie wykazały rezerwy.

Primakov powiedział w Moskwie, że Rosja nie widzi w tej chwili innych kandydatów do objęcia tego urzędu. Szef dyplomacji rosyjskiej dodał, że jego kraj wysoko ocenia działalność Ghalego na stanowisku sekretarza generalnego ONZ.

Bośnia

Podpisano umowę w sprawie amerykańskiej pomocy wojskowej

Zajmująca część terytorium Bośni Federacja Muzułmańsko-Chorwacka podpisała we wtorek układ, na mocy którego otrzyma amerykańską pomoc wojskową wartości 400 mln dolarów. Program typu "Wyposaż i wyszkol" realizowany będzie przez emerytowanych amerykańskich generałów, pracujących obecnie dla prywatnej firmy MPRI w Alexandrii w stanie Wirginia. Pomoc ta stała się możliwa dzięki traktatowi chorwacko-muzułmańskiemu, jednoczącemu obie armie.

Wyższy funkcjonariusz rządu USA, który brał udział w rokowaniach poprzedzających zawarcie

układu, poinformował, że na łączną sumę 400 mln dolarów złożył się amerykański sprzęt wojskowy wartości 100 mln oraz dotacje ze strony kilku zaprzyjaźnionych państw.

Stany Zjednoczone obiecały śmigłowce, sprzęt łączności i inne wyposażenie, podczas gdy Arabia Saudyjska, Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Turcja, Brunei i Malezja zaoferowały łącznie 140 mln dolarów. Według tego samego informatora, wsparcie finansowe zaoferowały także inne państwa, których nazw nie chciał wymienić.

Umowa o pomocy wojskowej dla Federacji Muzułmańsko-Chorwackiej podpisana została przez muzulmańskiego prezydenta Bośni Aliję Izetbegovića, przewodniczącemu bośniackich Chorwatów Kresimiru Zubaka, ministra obrony federacji, Chorwata Vladimira Szoljicia, specjalnego wysłannika USA Jamesa Pardewa i emerytowanego amerykańskiego generała Vernona Lewisa. Realizacja programu przewidziana jest na 13 miesięcy, z możliwością przedłużenia tego terminu o rok — dowiedział się Reuter od przedstawiciela firmy MPRI.

A. Izetbegović nie wyklucza bojkotu wyborów

Muzułmański prezydent Bośni Alija Izetbegović ostrzegł we wtorek przebywającego z wizytą w Sarajewie amerykańskiego mediatora pokojowego Richarda Holbrooke'a, że Muzułmanie mogą zbojkotować wybory w Bośni, jeśli wezmą w nich udział serbscy zbrodniarze wojenni.

Holbrooke, architekt porozumienia pokojowego z Dayton z ub.r., przybył w poniedziałek znów do byłej Jugosławii, by dopomóc w dążeniach do usunięcia z życia politycznego przywódcy Serbów bośniackich Radovana Karadžića.

Według Izetbegovića, choć oddziały NATO świetnie wypełniły swe zadanie rozdzielenia walczących wojsk, to wiele cywilnych aspektów porozumienia pokojowego z Dayton nie zostało dotąd wprowadzonych w życie. Prezydent Bośni zwrócił w tym kontekście uwagę na fakt, że zbrodniarze wojenni nadal są czynni w polityce.

NA ZDJĘCIU: podczas spotkania A. Izetbegovića z R. Holbrookiem.

Fot. EPA — ELTA

Rozmowy przedstawiciela OBWE w Pale

Szef misji Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) w Bośni Robert Frowick przeprowadził we wtorek wieczorem rozmowy w Pale pod Sarajewem z p.o. prezydenta bośniackich Serbów Biljaną Plavszić — poinformowała w środę agencja SRNA.

W rozmowie, która dotyczyła realizacji porozumień pokojowych w Bośni, uczestniczyli również przewodniczący parlamentu "Republiki Serbskiej" w Bośni Momczilo Krajišnik i jej minister spraw zagranicznych Aleksa Buha.

Po dwugodzinnym spotkaniu Frowick poinformował, że omawiano sprawy związane z przeprowadzeniem wyborów powszechnych w Bośni, przewidzianych na 14 września — podała niezależna agencja prasowa BETA.

Frowick dał przywódcy bośniackich Serbów Radovanowi Karadžićowi termin do 19 lipca na ustąpienie ze stanowiska przewodniczącego Serbskiej Partii Demokratycznej, grożąc w przeciwnym razie wyłączeniem tego stronnictwa z udziału w wyborach.

POLSKA-UE

Pretensje Unii pod adresem Polski

Unia Europejska bezpardonowo zaatakowała Polskę na dorocznej sesji Rady Stowarzyszenia we wtorek w Brukseli, szczegółowo — jak na ministerialny szczebel — wyliczając przykłady polskich "restrykcji" w handlu, jej zdaniem niezusadzonych bądź niezgodnych z układem stowarzyszeniowym.

"Będziemy się bronić, a potem przejdziemy do ataku. Mamy bardzo dużo dobrych argumentów" — powiedział wchodząc na spotkanie minister spraw zagranicznych Dariusz Rosati. Rada jest najwyższym organem stowarzyszenia Polski z Unią i zbiera się raz do roku na szczeblu szefów dyplomacji "15" i Polski.

W przemówieniu udośćnionym prasie tuż przed sesją Rady Stowarzyszenia unijny komisarz ds. stosunków z Europą Środkową i Wschodnią, Hans van den Broek, przedstawił długą listę polskich "grzechów", zaczynając od "głębszego ubolewania nad jeđnostronnymi działaniami podjętymi przez Polskę bez uprzedniej konsultacji i dyskusji" dla ochrony sektora naftowego.

Komisarz powiatał te — jak je ocenia Unia — odstęstwa od Układu Europejskiego (o stowarzyszeniu) z przygotowywaną przez Komisję Europejską opinią o kandydaturze Polski do członkostwa Unii: "Komisja weźmie także pod uwagę dokonania Polski we wdrażaniu postanowień Układu. W tym względzie muszę podkreślić, że liczba nie rozwiązanych kwestii handlowych, do których odniosłem się przed chwilą, jest godna pożałowania" — oświadczył van den Broek.

Według komisarza, polski sektor naftowy nie może być uznany za

przechodzący restrukturyzację zgodnie z unijnymi kryteriami. Przyznał jednak, że wymaga on "modernizacji". Unia jest skłonna uznać potrzebę tego pod warunkiem m.in. pełnej liberalizacji cen paliw w Polsce do końca roku, przedstawienia programu szybkiej prywatyzacji sektora, niedyskryminacyjnego traktowania wszelkich nabywców benzyny przez polskie rafinerie oraz automatycznego licencjonowania.

Następnie van den Broek wyliczył wiele szczegółowych zarzutów, poczynając od zgody Polski na bezcłowy import samochodów w częściach przez Daewoo (co jest, według komisarza, niezgodne z Międzynarodową Konwencją o Zharmonizowanym Systemie Celnym), a kończąc na ostrzeżeniu przed ewentualną ochroną hutnictwa.

Unijny komisarz odrzucił polskie zarzuty o stosowanie przez Unię procedur antydumpingowych wobec polskiego eksportu, zwracając uwagę, że nie wszczęła ona żadnego nowego postępowania antydumpingowego w ciągu minionego roku, a jedno (w sprawie cementu) zakończyła pomyślnie dla Polski. Na polski zarzut, że państwa członkowskie UE łamią postanowienia Układu Europejskiego, stwarzając przeszkody polskiemu przedsiębiorstwu instalującym się w Unii, van den Broek zapewnił, że Polacy mogą w tej sprawie bez przeszkód występować do sądów.

Przebieg polskiej Rady Stowarzyszenia kontrastował z przebiegiem sesji takiej samej Rady UE-Węgry, która odbyła się tego samego dnia w niemal sielankowej atmosferze.

POLSKA-USA

A. Kwaśniewski spotkał się w Nowym Jorku z Polonią

Spotkanie z przedstawicielami Polonii w Konsulacie Generalnym RP było pierwszym punktem programu pobytu Aleksandra Kwaśniewskiego w Nowym Jorku. Prezydent podkreślił wspólnotę interesów Polski i amerykańskiej Polonii. Podziękował jej za pomoc w staraniach o przyłączenie Polski do NATO i zaapelował o kontynuowanie tych starań.

Kwaśniewski powiedział, że Polska jest na dobrej drodze, aby stać się członkiem NATO i Unii Europejskiej.

Podczas przyjęcia w nowojorskim konsulacie prezydent spotkał się z Andrzejem Gołotą; rozmawiał też z bokserem w cztery oczy.

USA-Kuba

Clinton wstrzymał realizację ustawy kubańskiej

Prezydent USA Bill Clinton podjął we wtorek kompromisową decyzję w sprawie kontrowersyjnej ustawy na temat sankcji przeciwko Kubic, umożliwiając jej zastosowanie

w przyszłości, ale jednocześnie zawiązując realizację niektórych postanowień, w celu uspokojenia rozgniewanych sojuszników europejskich.



Chorwacja

Mała grupa Serbów powróciła do Chorwacji

Mała grupa uchodźców, głównie Serbów, przybyła we wtorek do Chorwacji w konwoju wysłanym z Belgradu, po pokonaniu licznych przeszkód, wynikających z ostrych przepisów wydanych przez władze chorwackie. Przedstawiciele ONZ stwierdzili, że rząd Chorwacji blokuje powrót tysięcy Serbów, którzy opuścili region Krajiny w sierpniu zeszłego roku.

20 Serbów przybyło we wtorek do stolicy Chorwacji Zagrzebia, by połączyć się z rodzinami i krewnymi w Krajlinie. Akcję tę przeprowadzono pod auspicjami Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców.

Rosja

Ministrem obrony został Igor Rodionow

Borys Jelcyn powołał w środę generała Igora Rodionowa na stanowisko ministra obrony FR. Zastąpi on generała Pawła Graczowa, którego prezydent odwołał w zeszłym miesiącu.

Igor Rodionow, komendant Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych FR, był faworytem nowego do nadania prezidenta ds. bezpieczeństwa narodowego i sekretarza kremlo-

wskiej Rady Bezpieczeństwa, generała Aleksandra Lebiedia. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych obaj generałowie służyli razem w jednostkach armii radzieckiej w Gruzji.

Rodionow trafił na pierwsze strony gazet w 1989 roku, gdy jego oddziały krwawo stłumiły (m.in. używając łopatek saperskich) zryw niepodległościowy mieszkańców Tbilisi.

Prokuratura zaprzecza istnieniu komunistycznych bojówek

Prokuratura generalna Rosji zaprzeczyła w środę istnieniu w Moskwie nielegalnych bojówek komunistycznych. Pismo tej treści wystosowano do przewodniczącego Komitetu Duma ds. Bezpieczeństwa Wiktora Iljuchina.

W piśmie podkreślono, że śledztwo, którego zażądała Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej,

wykazało, iż doniesienia o istnieniu bojówek komunistycznych w stolicy są pozbawione podstaw.

Podczas kampanii przed wyborami prezydenckimi dziennik "Moskowskij Komsomolec" i doradca polityczny prezydenta Borysa Jelcyna, Gieorgij Satarow, oznajmili, że komuniści mają oddziały zbrojne, które są gotowe przejąć władzę siłą.

W. Brytania-Chiny

Dalajlama apeluje o negocjacje z Chinami

Duchowy przywódca tybetański, Dalajlama, zaapelował we wtorek w Londynie do Chin o podjęcie negocjacji w sprawie Tybetu. Wizyta Dalajlamy w Wielkiej Brytanii wywołała protest Chin, które przestrzegły, że może ona odbić się niekorzystnie na chińsko-brytyjskich stosunkach.

"Moje stanowisko nie zmieniło się: jak tylko rząd chiński da publiczny wyraz (woli podjęcia negocjacji), jestem gotów rozpocząć negocjacje bez żadnych warunków wstępnych" — powiedział na konferencji prasowej Dalajlama.

We wtorek, drugim dniem swojej osmej już wizyty w Wielkiej Brytanii, Dalajlama wygłosił przemówienie na forum brytyjskiego parlamentu, a także spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Malcolmem Rifkinem. Jego wizyta odbywa się na zaproszenie brytyjskiej

grupy parlamentarnej na rzecz Tybetu i brytyjskich organizacji buddyjskich.

"Wyrażamy głębokie niezadowolenie z powodu decyzji grupy posłów brytyjskiej Izby Gmin, którzy zaprosili Dalajlamę, mimo sprzeciwu Pekinu" — powiedział na konferencji prasowej w Pekinie rzecznik chińskiego MSZ Cui Tianski. "Jest to nie tylko sprzeczne z zasadami, które rządzą stosunkami międzynarodowymi, lecz także rani uczucia narodu chińskiego" — powiedział.

Cui powtórzył stanowisko Pekinu, że Tybet stanowi nierozłączną część chińskiego terytorium, a sprawy tybetańskie to czysto wewnętrzne sprawy Chin. Zapraszając Dalajlamę, brytyjscy posłowie "wspierają ideę podziału ojczyzny (chińskiej)" — powiedział Cui.



Watykan

Stolica Apostolska nie oczekuje wizyty F. Castro

Rzecznik prasowy Watykanu Joaquin Navarro-Valls kategorycznie zaprzeczył we wtorek wysuniętej przez prasę wioską hipotezie o możliwej wizycie w Watykanie przywódcy kubańskiego, Fidela Castro.

Navarro-Valls złożył to oświadczenie w Lorenzago di Cadore w Dolomitach, gdzie towarzyszy przebywającemu na wypoczynku papieżowi Janowi Pawłowi II. Watykański rzecznik powiedział, że do Stolicy Apostolskiej nie wpłynęła ze strony Fidela Castro żadna prośba o spotkanie z Ojcem Świętym. "Jeśli prośba taka zostanie przedstawiona, to ją rozpatrzymy" — dodał Navarro-Valls.

Kuba jest jedynym krajem Ameryki Łacińskiej, którego dotąd papież nie odwiedził, mimo że już czternastokrotnie podróżował do Ameryki Południowej i Środkowej.

Rosja-Czeczenia

Przywódcy czeczeńscy omawiają taktykę wobec Moskwy

Dowódcy czeczeńskich partyzantów spotkali się we wtorek pod przewodnictwem Zelimchana Jandarbijewa, by ustalić plan działania po wznowieniu przez Rosję akcji militarnych w Czecheni — powiedział rzecznik czeczeńskich bojowników Mowladi Udugow.

Według Udugowa dyskutowane są dwie taktyki: postrojenia się od odpowiedzi na działania militarne sił

rosyjskich i wyczerpania wszystkich możliwości negocjacji oraz przygotowania precyzyjnych uderzeń w obiekty strategiczne na terenie Rosji.

Za tym pierwszym rozwiązaniem opowiada się szef sztabu generalnego sił czeczeńskich Aslan Maschadow, a za drugim — dowódca wojskowy Szamil Basajew i Rustan Gietajew, którzy uważają, że Moskwa zamknęła drogę negocjacji.

Bułgaria

Zamach bombowy w centrum Sofii

Do eksplozji silnego ładunku wybuchowego doszło w nocy na środę w przejściu pod Pałacem Kultury w centrum bułgarskiej stolicy Sofii. Wg radia, wybuch, który nastąpił 12 minut po północy, spowodował ogromne straty materialne bez ofiar w ludziach.

Sofijski Pałac Kultury jest ośrodkiem licznych spotkań i konferencji międzynarodowych, ostatnio np. dorocznego posiedzenia Euro-

pejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju i spotkania ministrów spraw zagranicznych krajów bałkańskich.

W części dużego budynku, w której nastąpił wybuch, mieści się centrum prasowe kandydata na prezydenta z ramienia Bułgarskiej Partii Socjalistycznej Georgija Pirinskiego. Przejście pod Pałacem jest miejscem, gdzie spotykają się sofijscy narkomani. Znajduje się tam dyskoteka i salongier, który mógł być celem zamachu.

KRÓTKO

Hiroszima. Minister spraw zagranicznych Japonii Yukihiko Ikeda otworzył w środę w Hiroszimie konferencję ONZ na temat rozbrojenia, apelując o przyjęcie traktatu o całkowitym zakazie prób nuklearnych.

Tirana. Nowy rząd albański pod przewodnictwem konserwatystów ogłosił we wtorek zniesienie cen regulowanych pieczywa, benzyny i produktów naftowych, sięgając na siebie grad krytyki i wywołując obawy przed eksplozją cen.

Była to pierwsza decyzja albańskich władz wykonawczych od zaprzysiężenia nowego rządu.

Rio de Janeiro. W brazylijskim parku narodowym Serra Anastar pożar zniszczył las na powierzchni od 13 do 15 tys. hektarów — poinformował we wtorek w Rio de Janeiro przedstawiciele straży pożarnej. Ogień nie spowodował ofiar w ludziach.

Kair. Egipsko-brytyjska ekipa archeologów odkryła 37 starożytnych grobów w pobliżu miasta Ismailia — poinformował we wtorek szef egipskiej służby starożytności. Groby pochodzą z epoki predynastycznej oraz z okresu grecko-rzymskiego.

Paryż. Z okazji święta narodowego Francji, przypadającego 14 lipca, redaktor paryskiej Kultury, Jerzy Giedroyc został promowany na oficera Legii Honorowej — która jest najwyższym odznaczeniem francuskim. Jeszcze w latach 30. Jerzy Giedroyc został mianowany kawalerem Legii Honorowej.

Lotnictwo rosyjskie znów bombarduje...

Lotnictwo rosyjskie znów w środę bombardowało okolice Wiediena i Noaj-Jurtu na południowym wschodzie Czecheni — oświadczył rzecznik czeczeńskich separatystów Mowladi Udugow na falach rozgłośni "Echo Moskwy".

Według Udugowa, Rosjanie nie-

przerwanym ogniem atakują drogi łączące wioski okolice Kurczatojewskiego i Szali na południe od Groznego. Jednocześnie kolumny rosyjskich pojazdów opancerzonych przemieszczają się w kierunku Szatoju, Urus-Martanu, Gudermesu i Nożaj-Jurtu.

Izrael-Jordania

Spotkanie premierów Netanjahu i al-Kabaritiego

Premier Jordanii Abd al-Karim al-Kabariti złożył we wtorek późnym wieczorem bezprecedensową wizytę w Izraelu. Szef jordańskiego rządu był pierwszym arabskim przywódcą, który spotkał się z nowym, prawicowym premierem Izraela Benjaminem Netanjahu po objęciu przez niego urzędu.

Premier Jordanii przybył do Tel Awiwu bezpośrednio ze stolicy Egiptu Kairu, gdzie we wtorek w ciągu dnia rozmawiał z prezydentem Hosninem Mubarakimem, a także z przybyłym do Kairu ministrem spraw

zagranicznych Syrii Farukiem al-Szaraa. W czwartek spodziewany jest w Kairze sam Netanjahu.

Bezpośrednio po spotkaniu z Netanjahu w Tel Awiwie, Kabariti powiedział dziennikarzom, że głównym powodem jego decyzji o złożeniu nieplanowanej wizyty w Izraelu był "niepokój o losy pokoju na Bliskim Wschodzie".

Wtorkowe spotkanie w Tel Awiwie odbyło się z inicjatywy premiera Jordanii — kraju, który w 1994 r. podpisał porozumienie pokojowe z Izraelem.

Japonia

Zamknięto około 100 szkół

Władze japońskie podjęły decyzję o zamknięciu do września około 100 szkół i przedszkoli w związku z najpoważniejszym od II wojny światowej masowym zatruciem, którego przyczyną było pra-

wodopodobnie zjedzenie szkolnych obiadów.

Wśród zanotowano 400 nowych przypadków zatrucia bakterią 0-157 z grupy coli, przez co liczba chorych wzrosła do 4 784.



WŁOCHY. 16 lipca w Rzymie odbyły się pokazy mody znanego w tym kraju projektanta Andre'a Langa. Oto na tym zdjęciu modelki prezentują jego kreacje. Fot. EPA — ELTA

Prezydent

A. Kwaśniewski podpisał ustawę o państwowej służbie cywilnej

We wtorek prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisał ustawę o państwowej służbie cywilnej — poinformował Zespół Rzecznika Prasowego Prezydenta. Komunikat stwierdza, iż prezydent uważa, że ustawa ta tworzy podstawy do budowy fachowej, rzetelnej, bezstronnej...

sprawnej i neutralnej politycznie służby cywilnej.

Ustawa zakłada m.in., że służbę cywilną będą tworzyć mianowani i trudno uszaliwni urzędnicy od sekretarza zarzą, dyrektora generalnego w ministerstwie i dyrektora urzędu wojewódzkiego w "dó".

Rząd

Przyjęto założenia programu decentralizacji państwa

Rada Ministrów zaaprobowala we wtorek "Założenia programu decentralizacji funkcji państwa i rozwoju samorządu terytorialnego — Państwo sprawne, przyjazne, bezpieczne". Przyjęła także materiał uzupełniający do programu, który ma być podstawą do społecznej dyskusji.

Jak wyjaśnił dziennikarzom szef URM Leszek Miller, dokument zawiera część diagnostyczną ("ilustruje wysiłek poprzedników") oraz koncepcyjną, w której określono główne kierunki decentralizacji i reform, które "powinny uzyskać swoje rozstrzygnięcia".

Nie ma więcej pieniędzy na komunikację na Śląsku

Środki przeznaczone w tegorocznym budżecie na dotację do komunikacji na Śląsku (135 mld starych zł) zostały już przekazane; więcej pieniędzy na ten cel nie ma — powiedział minister transportu Bogusław Liberadzki po wtorkowym posiedzeniu rządu, na którym omawiano kwestię rozpoczętego tego dnia strajku komunikacji w Katowickim.

Rząd nie czuje się adresatem postulatów płacowych wysuwanych przez strajkujących pracowników

komunikacji; to sprawa właściciela lub zarządzającego przedsiębiorstwem. Liberadzki zgodził się natomiast z pozostałymi dwoma postulatami. Przyznał, że stan taboru komunikacyjnego w Zagłębiu jest bardzo zły; jego zdaniem istnieje także potrzeba powołania koordynatora do spraw komunikacji aglomeracji katowickiej i opracowania jednolitej koncepcji jej dalszego rozwoju. Prace nad tym trwają i rząd je wspiera — zapewnił Liberadzki.

Premier na Śląsku

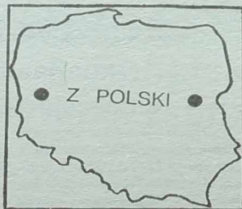
W. Cimoszewicz: problemy muszą być rozwiązywane wspólnie

Premier Włodzimierz Cimoszewicz wraz z innymi przedstawicielami rządu przybył w środę na Śląsk. Swoją wizytę rozpoczął od zapoznania się z postępek prac na drodze A-4 z Katowic do Krakowa, gdzie ma powstać pierwsza w naszym kraju płatna autostrada.

W Trzebnicy kierownictwo "Elektrowni Siersza" SA oraz sąsiedniej kopalni o tej samej nazwie zapoznalo szefa rządu z koncepcją funkcjonowania tego kompleksu paliwowo-energetycznego oraz

problemi łagodzenia dotkliwego bezrobocia w rejonie trzebnicko-chrzanoskim.

Premier Włodzimierz Cimoszewicz w rozmowie z kierownictwem podkreślił, że problemy Śląska muszą być rozwiązywane wspólnie. "Nie do przyjęcia jest sytuacja, że władze lokalne zostają same z trudnościami stojącymi przed nimi lub z drugiej strony, że rozwiązywanie ich pozostałoby w obowiązku rządu" — stwierdził.



W sprawie restrukturyzacji Stoczni Gdańskiej

Trzecia tura rozmów

Minister pracy i polityki socjalnej Andrzej Bączkowski we wtorek podczas rozmów w Warszawie z przedstawicielami zarządu spółki i związków zawodowych w sprawie restrukturyzacji Stoczni Gdańskiej zapowiedział, że wystąpił o przyznanie 2 mln zł z ogólnej rezerwy rządu na tworzenie nowych miejsc pracy dla zwalnianych ze stoczni oraz na prace interwencyjne, zakwaterowanie i dojazdy dla osób, które podejmą pracę poza miejscem zamieszkania.

Postanowiono też utworzyć zespół ds. restrukturyzacji zatrudnienia w Stoczni Gdańskiej; z udziałem przedstawicieli Krajowego i Wojewódzkiego Urzędu Pracy, wojewódzkiej administracji państwowej, związków zawodowych i zarządu stoczni. Ma on opracować — według Bączkowskiego — "ambitny, realistyczny i nowoczesny program zagospodarowania miejsc pracy w stoczni, a także zalecenia miejsc pracy poza stocznią dla osób, które będą zmuszone odejść".

Zdaniem wiceministra finansów

Dobra decyzja NBP o obniżce stóp procentowych

Wtorkowa decyzja NBP o obniżce o 1 proc. podstawowych stóp procentowych była dobra i stanowisko resortu finansów w tej sprawie jest pozytywne — powiedział na konferencji prasowej 17 bm. Krzysztof Kalicki, wiceminister w tym resorcie. Jego zdaniem, ministerstwo finansów "oczekiwania miało nieco większe" i spodziewało się redukcji stóp procentowych rządu 2 proc., jednak i tak "z satysfakcją przyjął fakt, iż NBP nie przetyło swojej decyzji na okres powakacyjny".

Zdaniem Kalickiego, uzyskanie 17 proc. inflacji w skali całego roku "jest możliwe". Czerwiec był bowiem drugim z kolei miesiącem, w którym inflacja spadła poniżej bariery 20 proc. (ceny w czerwcu br. były o 19,5 proc. wyższe niż w czerwcu ub.r., a w maju analogicznie — o 19,8 proc.). Wiceminister ma nadzieję, że w lipcu także uda się utrzymać inflację poniżej 20 proc., jednak o tym zdecydować głównie sytuacja na rynku żywności.

Partie

Rozłam w Polskim Ruchu Monarchistycznym

Grupa 60 dotychczasowych członków Polskiego Ruchu Monarchistycznego, głównie z Podbeskidzia, wypowiedziała posłuszeństwo liderowi tego ugrupowania — Leszkowi Wielkiemu Książęciu Wierchowskiemu. Zdzisław hr. Czajkowski, rzecznik bielskich monarchistów powiedział w czwartek dziennikarzom PAP, że "rebelianci" zamierzają obecnie zarejestrować nowe stronnictwo — Polską Ligę Monarchistyczną.

Monarchiści zarzucają Wierchowskiemu nieprzestrzeganie zasad etyki członka PRM, brak programu bieżącego i perspektywicznego działania oraz nierealizowanie przez naczelne władze stronnictwa założeń statutowych i deklaracji ideowej PRM. Wśród byłych członków Ruchu Kontrowersje wzbudzała polityka finansowa partii. Zdaniem Czajkowskiego, władze nie rozliczyły się z funduszy przekazywa-



Książę Wielki Leszek Wierchowski

nych im choćby w formie składek.

Leszek Wierchowski, w wywiadzie opublikowanym na łamach tygodnika "Kronika Beskidzka", powiedział, że "na daleki liczy na opamiętanie się tych osób i zaniechanie odszczepieńczych pomysłów".

Szkolenia dla księży

Olsztyńscy proboszczowie w roli strażaków

Proboszczowie z woj. olsztyńskiego przejdą w wrześniu szkolenia z ochrony przeciwpożarowej i przepisów budowlanych — zdecydowano 16 bm. na spotkaniu przedstawicieli Kurii Metropolitalnej, Państwowej Straży Pożarnej i władz województwa.

Pod koniec czerwca br. komendant główny PSP nadbrzygadier Fe-

liks Dela zalecił wszystkim komendantom wojewódzkim kontrolę przeciwpożarową obiektów sakralnych i nawiązanie współpracy z miejscowymi kuriami.

Dłatego na prośbę strażaków, Kuria Metropolitalna Archidiecezji Warmińskiej zobowiązała się zorganizować wspólnie z Urzędem Wojewódzkim specjalne szkolenia

dla olsztyńskich proboszczów. Księża wysłuchają wykładów o najczęstszych przyczynach pożarów i charakterystyce pożarowej kościelnych budynków. Mają również zapoznać się z obsługą podręcznego sprzętu gaśniczego. Podobne kursy przeszli już wszyscy kierownicy obiektów użyteczności publicznej.

Kultura

X Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych

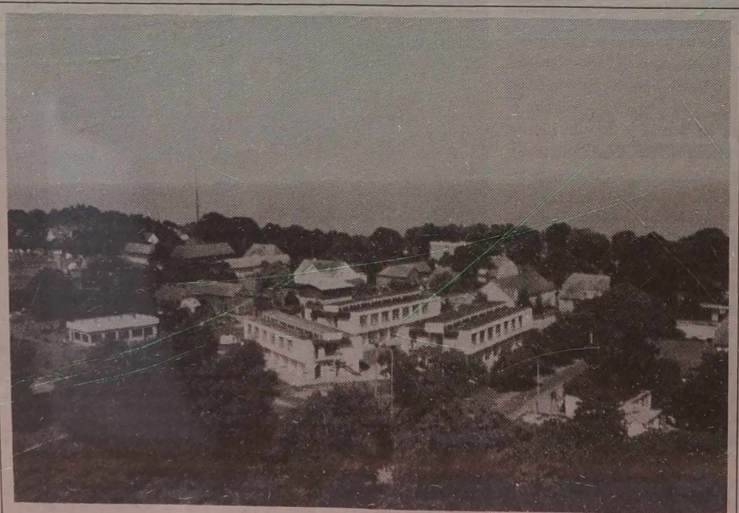
Ok. 1000 osób z całego niemal świata weźmie udział w tegorocznym jubileuszowym — X Światowym Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych "Rzeszów '96", który odbędzie się w dniach 21-27 lipca — poinformował 16 bm. sekretarz Zarządu Krajowego Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" Marek Konopczyński.

Głównym celem festiwalu, który jest organizowany co 2 lata przez Stowarzyszenie "Wpólnota Polska" to — jak podkreślił Konopczyński — pokazanie Polakom, że folklor polonijny jest wciąż kulturowany, a polskie zespoły folklorystyczne tańczą i śpiewają w dalekiej Australii, Nowej Zelandii, Bryzlii...

W sierpniu 51 Międzynarodowy Festiwal Chopinowski w Dusznikach

51 Międzynarodowy Festiwal Chopinowski, który rozpocznie się 2 sierpnia w Dusznikach Zdroju, poprzedza otwarty w środę 20 Mistrzowski Kurs Pianistyczny, w którym uczestniczą 70

młodych pianistów z kraju oraz z Włoch, Niemiec, Japonii i USA — podał wiceprezes oddziału wrocławskiego Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków Ryszard Drobaczyński.



JAROSŁAWIEC. Wieś rybacka i miejscowość wczasowa nad Bałtykiem.

Niedaleka historia i dzień dzisiejszy

Zawidowcą stacji kolejowej w Podbrodziu Grażyna Maculewicz jest zaledwie od dwóch lat. A łącznie pracuje już 15 lat. Kiedy przyjechała tu na praktykę, uczyła się jeszcze w Wileńskim Technikum Kolejowym, ale faktycznie już wtedy rozpoczęła swoją drogę pracy. Myśli też, że pomyślnie. Pracę podjęła niedaleko od rodzinnego domu, co było bardzo wygodne — skończy dyżur i już w domu. Gdy jednak założyła własną rodzinę, zjawily się również inne troski. Miała nawet możliwość zmiany pracy, ale odmówiła. Dziennie na stację w Podbrodziu przybywały dziesiątki pociągów pasażerskich i towarowych. W ciągu miesiąca wyładowywano i załadowywano 300-350 wagonów. Codziennie stąd odjeżdżało około 500-600 pasażerów. W związku z dużym obciążeniem była też inna struktura stacji.

Teraz wszystko się zmieniło. Tam, gdzie był pokój dla matki i dziecka, dziś jest mieszkanie. Na miejscu punktu medycznego — posterunek policji. Obecne czasy stawiają inne wymagania. Dziś wszystkich cieszy, że udało się przeprowadzić remont kapitalny dworca, na który czekano pół wieku.

W pobliżu stacji wznosi się wysoka wieża ciśnień. Nieco dalej — zakonserwowana stacja pomp. Woda trafia tu z Żejmiany. Przez wiele lat

Stacja w Podbrodziu



wodę z rzeki pompował mistrz wieży ciśnień Diemientij Sawicki. Już go nie ma, spoczywa na pobliskim cmentarzu. A ze stacji pomp nikt dziś nie korzysta. Lokomotyw też nie widać na torach. Stoją w rezerwie w Nowych Święcianach. Na wszelki wypadek... A wieża ciśnień działa — zaopatruje w wodę kotłownię, pomieszczenia mieszkalne i produkcyjne.

Pani Grażyna Maculewicz inte-

resuje się historią swej stacji, która była ważnym węzłem kolejowym. Miała nawet tory manewrowe dla lokomotyw. Stąd wniosek, że punktem docelowym niektórych pociągów było właśnie Podbrodzie.

Obecna praca na stacji jest dosyć spokojna. Ładunków nie za wiele, miesięcznie załadowuje się po 25-30 wagonów. Przeważnie jest to drewno, poza tym wysyła się produkcję fabryki tekstury. Na peronie też jest

puszka. Ale raczej ona nie cieszy, a nasuwa smutne myśli i wspomnienie. Jak się wpisze w dzieje stacji jej dzień dzisiejszy?

Zenon SAMULEWICZ

NA ZDJĘCIACH: stacja kolejowa w Podbrodziu; zawiadowca stacji Grażyna Matulewicz i dyżurny ruchu Jan Wołotko.

Fot. Zbigniew Markowicz



List do redakcji

Siedzę w ariaku, który mknie trasą Wilno — Królewiec. Zachwyć się zielenią traw i drzew. Za oknem przesuwa się malownicze widoki, w przedziale jest też przyjemnie. Przypomina mi się podróż do Polski...

Jest poniedziałek i mało podróżnych. Słyszę za sobą miły ko-

Życie na torach

biec głoś, pytający w trzech językach — po litewsku, po polsku i rosyjsku: czy może sobie czegoś życzyć. Nadzwyczaj uprzejma konduktorka.

Później dowiedziałem się, że nazywa się Władysława Winkiewicz, od pięciu lat pracuje jako konduktorka. 4 doby w drodze, 4 doby —

w domu. Taki jest rytm życia pani Władysławy. Ludzie wsiadają i wysiadają, a w przedziałach panuje wzorowa czystość. Pani Władysława ma pogodną twarz i łagodny uśmiech. Jest mi przyjemnie, że to moja rodaczka. Mieszka pod Wilnem, ma rodzinę, dzieci. Zarabia niezbyt dużo, optymistycznie jednak

patrzy w przyszłość. Życzliwość i serdeczność nie kupi się za żadne pieniądze. Wypływa to z głębi serca człowieka.

Za pośrednictwem "Kuriera Wileńskiego" chcę życzyć p. Władysławie wszystkiego najlepszego, wiele słonecznych dni i ciągłej radości życia, jaka z niej emanuje dzisiaj.

Z uznanowaniem

Aleksander LEWICKI

Śladami naszych publikacji: z Białegostoku

Ród Kowzanów

Pragnę tą drogą podziękować Jerzemu Surwiłie za artykuł o Rodzie Kowzanów — opublikowany w "Kurierze Wileńskim" w dniu 2 maja br. Jesteśmy od XV wieku związani z ziemią litewską, z Wileńszczyzną, ale pewne dane historyczne sięgają końca XVI wieku. Według legendy naszym przadkiem-protoplastą rodu mógł być Karol lub Michał Kowzan albo też trzej bracia, których imion nie znamy. W końcu XVI wieku jest już znany nam imię Kazimierza. A być może otrzymał imię Kazimierza na chrzcie świętym z rąk świętego i rycerziera zwącego Karol Kowzan, Kazimierza Jagiellończyka. Ród nasz miał swoje osiedlenie w okolicy Oszmiany, Wilna i Święcian. Po wiekach moi bracia rodowi mówili, że wywodzą się z Białegostoku, Nowego Grodźczyzny. Co do głębszego wywodu pochodzenia naszego — to jest też twierdzenie, że na Litwę przybyliśmy z

Armenii. Ale jest to tylko legenda. Natomiast fakty są takie, że wielu z Kowzanów poległo za ojczyznę Obojga Narodów w walce z Rosją i Tatarami. Wielu też oddało życie za wolną Ojczyznę w latach niewoli narodowej. Powstanie Styczniowe po prostu rozbiło, rozgromiło nasz Ród. Kilkadziesiąt osób było zesłanych na Syberię. Wtedy stracił Ród prawie wszystkie majątki, dobra. Ze szczególnym wzruszeniem opowiadam młodszemu pokoleniu o takich, jak Ignacy Kowzan, który był elektorem Króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, o Michale Klemensie Kowzanie, który studiował prawo we Francji i był prokuratorem przy królewskim urzędzie marszałkowskim, o Antonim Kowzanie — pośle na Sejm, a który podpisał Manifest Słzynch Oszmiańskiej przeciw mieszaniu się Rosji w wewnętrzne sprawy Polski i Litwy. Był to żarliwy przyjaciel,



stronnik Tadeusza Reytana. Był to wiek XVIII.

W wieku XX jest kilkadziesiąt galezi Rodu Kowzanów. Obecnie żyje około trzydziestu przedstawicieli tego Rodu na dawnych Kresach i tu w Polsce. Zmiana granic po wojnie, a więc przymusowa emigracja spowodowała osiedlenie się wielu Kowzanów na terenie takich wo-

jewództw, jak: zielonogórskie, elbląskie, gdańskie, jeleniogórskie, wrocławskie, opolskie. Kowzanowie są w Wąlbzrychu i w Warszawie, w Jeleniej Górze i Zamotulach. Mój Boże, przez prawie czterdzieści lat dociekał historycznych (moja profesja — nauczyciel historii, a dodatkowo i przysposobienia obronnego — jako oficer rez. mam ogrom wiedzy o Kowzanach XX wieku. A ilu to już pożegnałem ku wieczności! Bywałem na pogrzebach, służbach i chrzcinach — dziesiątki razy, w dziesiątkach miejscowości. Dużo można mówić, pisać na ten temat rodzaje. Chcę w tym liście tylko tyle powiedzieć, że narodził się grubsze, poważne dzieło historyczne połączone ze wspomnieniami tych, co przeszli i wszyscy inni poniewierkę.

W swoich wystąpieniach publicznych, w działalności społecznej, w nauczaniu historii, w tych moich artykułach patriotycznych — wyrażam zawsze głęboką wiarę, że narody polski i litewski będą żyły w braterskim sojuszu, w szacunku i miłości. Dlatego powinińmy być wszyscy, aby te dwa bratnie narody chrześcijańskie zbliżyć do siebie. A pochodzenie naszego, mojego

Holendrzy wykonują dzwony dla kościoła garnizonowego w Kownie

Mającą ponad 400-letnią tradycję odlewnictwa dzwonów słynna holenderska firma "Peter und Trisch" wykonuje unikalny elektroniczny zestaw dzwonów (carillon) dla odnawianego w Kownie kościoła pod wezwaniem świętego Michała Archanioła (garnizonowego).

Najmniejszy z całego zestawu 37 doskonale zestrojonych dzwonów, ważącego 3 tony, będzie miał średnicę 388 mm i wagę 43 kg. Ciężar największego dzwonu o średnicy 1010 mm wyniesie aż 640 kilogramów, natomiast komplet ten wraz z konstrukcją ze stali nierdzewnej do zawieszania dzwonów będzie ważył prawie 4 tony. Sterowany przez komputer zespół dzwonów będzie mógł wykonać około 1000 zaprogramowanych melodii.

Wstępną wpłatę w wysokości 40 proc. ogólnych kosztów produkcji dzwonów wniosła w postaci nieoprocenowanej pożyczki również holenderska firma "West European Transport". Koszt całego zamówienia, które ma być wykonane w ciągu 5 miesięcy, wyniesie 170 tys. DM.

Proboszcz kościoła świętego Michała Archanioła Ričardas Mikutavičius powiedział korespondentowi ELTA, że na Pasterkę kościół wezwie wiernych już biciem nowych dzwonów.

Liczący już 101 lat dom modlitwy po długiej przerwie został udośćopniony wernym 6 czerwca 1992 roku w stanie daleko posuniętej dewastacji. Świątynia w ciągu tego czasu zajaśniała już odrestaurowaną kopułą, zakończono wystrój jej wnętrza po dokonaniu konserwacji dawnego malarstwa bizantyjskiego. Wewnątrz kościoła umieszczono Drogę Krzyżową, którą zaprojektował Vaidotas Kvašys, rzeźby laureata Nagrody Narodowej Arūnasa Sakalauskasa, prace Petrasa Deltuva, Juozasa Mikėnasa. Dobiają końca prace nad posągami z białego marmuru świętego Kazimierza i błogosławionego Jurgisa Matulaitisa (wysokość 3,2 metra), dłuta A. Sakalauskasa.

Oddbudowa kościoła wymaga nadal wsparcia finansowego. Pięniądka na ten cel można przekazać na konto 7000145, kod 260101766 kowieńskiej filii Wileńskiego Banku SA.

Rodu Kowzanów — zobowiązuje do takiego działania. Cierpliwie, dzień po dniu, rok po roku, aby pokolenia Litwinów i Polaków były szczęśliwe. Jesteśmy świadkami, że i Polska, i Litwa — są zawsze zagrożone. Tak więc nam, Kowzanom nie trzeba jakiegoś zadufania z powodu pochodzenia szlacheckiego. Trzeba po prostu mroźce, ofiarne, twórcze, owonej działalności. Owszem, składam od wielu serdeczne, ciepłe podziękowanie Tadeuszowi Kowzanowi z Francji i Annie Rimekieni z Wilna za wkład konkretny do dzieł Rodu Kowzanów, ale jest to cząstka miła i wielkiej całości. Niech każdy z mojego Rodu pomyśli: jak nas ocenią przyszłe pokolenia za budowanie mostów przyjaźni między Litwinami i Polakami, wszak jesteśmy jak nasz ukochany Wieszcz Adam Mickiewicz — pół Litwin, pół Polacy, ale łącząc zawsze wolni i w pełni świętej tradycji.

Eduard wyraził szacunek Artur Julian KOWZAN (wnuk powstańca z 1863 roku) Białystok 4 lipca 1996 r.

Zamek w Miednikach

Zamek w Miednikach (lit. Medininkai), w 28 km od Wilna, był znany już od zamierzonych czasów. W kronikach krzyżackich figuruje on pod nazwą Medeniken. Według M. Strykowskiego, zbudowano go w 1313 r. Niejednokrotnie oblegany przez Krzyżaków (1385, 1392, 1398, 1402 r.r.) ze zmiennym szczęściem przechodził z rąk do rąk; kronikarz odnotowuje, że za pierwszym obłożeniem twierdzy (1320 r.) poległo tu "39 rycerzy Zakonu oraz przewodzący im Heinrich von Plotzk".

Miedniki często odwiedzał książę Olgierd. Okresowo przebywał w nich św. Kazimierz. W Miednikach mieszkał znany kronikarz Jan Długosz (książęciem dzieł Kazimierza Jagiellończyka. Miedniki były także ulubionym miejscem pobytu księcia Witolda Wielkiego.

W 1514 r. Miedniki były własnością księcia Wasylia Żylińskiego.

Zamek zbudowano w czasach, kiedy nie

wymyślono jeszcze broni palnej, czego świadectwem ściany zamku wymurowane z kamieni polnych oraz cegiel. U dołu — ściany są grube, u góry — już cieńsze. Powierzchnia zamku (dzisiejszych ruin) wynosi ponad 2 hektary. Zamek opasują gęste, stare drzewa oraz głębokie fosy.

Po zakończeniu wojen krzyżackich zamek utracił swoje pierwotne znaczenie. Ślady na nim zniszczeń widoczne już były w XV w. Poseł niemieckiego cesarza Maksymiliana Sigismund von Herberstein po powrocie z Moskwy w 1517 r. zastał zamek w Miednikach "już na polu zrujnowany". Ostatecznych zniszczeń dokonał Rosjanie w 1519 r.

W XIX w. na dziedzińcu zamkowym zasadzono sad owocowy, założono działki ogrodowe. Z biegiem czasu resztki ruin (kamienie polne) zaczęto używać na naprawę i remont dróg. W 1812 r. oddziały armii Napoleona

spaliły drewniane wnętrza zamku, ostatecznych zniszczeń dokonali Niemcy w czasie ostatniej wojny.

Układ architektoniczny zamku jest podobny do warowni w Lidzie i Krewo. Na ten temat przetwarza do naszych czasów jedna z legend o tym, iż oba zamki — w Miednikach i w Krewo — budowali nie ludzie, ale olbrzymi ("Kiedy któremuś z tych wielkoludów zabrakło odpowiednich narzędzi, wypożyźlili je sobie nawzajem, przerzucając z jednego placu budowy na drugi" (od Miednik do Krewo jest około 50 km). Kamienie z pól dźwigali jednak nie legendarni olbrzymi, ale mieszkańcy z okolicznych osad. Tych kamieni na budowę zamku zużyto 18600 metrów sześciennych.

Fundamenty zamku stanowią czworobok (184x134 m), wysokość ścian sięgała 15 metrów, grubość — od 1,50 do 1,85 cm. Zamek budowano z kamieni przeważnie nie-ciosanych. Cegły — już w tamtych czasach — produkowano na miejscu. Technologi wyrobu cegieł cienkich przejęto z Rusi Kijowskiej, grubych — z Lombardii (tradycja przejęta przez Niemcy i Polskę).

Zamek miał cztery wieże: dużą (usytuowaną w rogu północnym) oraz trzy mniejsze — w ścianie od strony zachodniej, wschodniej i południowej. Plan pięciopiętrowej dużej wieży był w kształcie kwadratu (14,2x15,4 m). W tej wieży były komnaty, a jednocześnie była ona doskonałym punktem obserwacyjnym. Wieża miała około 30 m wysokości, pozostałe trzy wieże mniejsze były o wiele niższe.

We wszystkich czterech ścianach zamku były bramy. Bramy wschodnia i zachodnia mieściły się na powierzchni ziemi, wjeżdżano przez nie na dziedzińce. Bramy północna i południowa były na wysokości 5 m, trafić przez nie do zamku można było tylko przez zwozdzone mosty.

Wszystko to — było... Dzisiaj z dawnej twierdzy pozostały ruiny. Ich konserwacji dokonano w czasach sowieckich.

W czasach Wielkiego Xięstwa Litewskiego



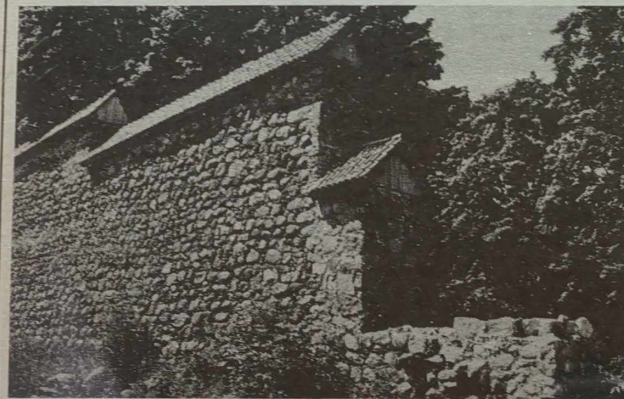
Miedniki były ośrodkiem powiatowym. Przez Miedniki przejeżdżali postawie różnych państw. 6 grudnia 1812 r. w drodze powrotnej z Rosji, zatrzymał się tu Napoleon. ("W Miednikach imperatora spotkał jego minister Murat, którego Napoleon prosił, żeby tu przybył. Imperator zaprosił go do swojej karety i razem z nim odjechał stąd do Wilna").

Pierwszy kościół rzymskokatolicki został tu zbudowany w 1391 r. ("Fundat insuper Władysław Jagiełło" — napisał Długosz). Później parafia przeszła do zakonu białych augustianów. W 1832 r. Rosjanie skasowali ten zakon. Dzisiaj parafia należy do franciszkanów, mało, niestety, rozcznanych w historii Miednik i zamku.

Ahłwida Antonina BAJOR,
Czesław MALEWSKI

Region wileński
NA ZDJĘCIACH: ruiny zamku w Miednikach.

Fot. Marian Paluszkiewicz



Pamięć

Śpij kolego w ciemnym grobie...

13 lipca br. Wileński Oddział Rejonowy ZPL, Klub Polskich Weteranów Wojny na Litwie, zrzeszający byłych żołnierzy AK Ziemi Wileńskiej, Dobroczytna Stowarzyszenie Kombatantów Polskich na Litwie, nieliczne grono wianit i mieszkańców rejonu wileńskiego uczli pamięć żołnierzom AK poległym pod Krawczunami oraz spoczywającym w Kalwarii Wileńskiej i Kolonii Wileńskiej. Zaciągnięci warty honorowej, modlitwy, kwiaty, pieśni towarzyszyły uroczystościom: przy pomniku w Krawczunach, miejscowości, gdzie 13 lipca 1944 r. 2 Zgrupowania AK mjra "Węgielnego" Mieczysława Potockiego stoczyło bój z grupą gen. Stahela; w Kal-

warii Wileńskiej — miejscach wiecznego spoczynku 79 poległych w tej walce żołnierzy AK, oraz przy pomniku w Kolonii Wileńskiej, gdzie z 6 na 7 lipca 1944 r. jako jedni z pierwszych w ramach operacji wileńskiej AK "Ostra Brama" ruszyli do walki żołnierze 3 Brygady Wileńskiej "Szczerebca" kpt. Gracjana Fróga.

"Śpij kolego w ciemnym grobie..." — te dobrze wszystkim znane słowa patriotycznej piosenki wojskowej, które na szczęście jeszcze nie zostały zapomniane, nasunęły smutną refleksję, gdy się patrzyło na drewniany krzyż stojący przy pomniku w Krawczunach. Już rok minął, gdy zdjęto zeń tabliczkę z napisem i przystąpiono do jej



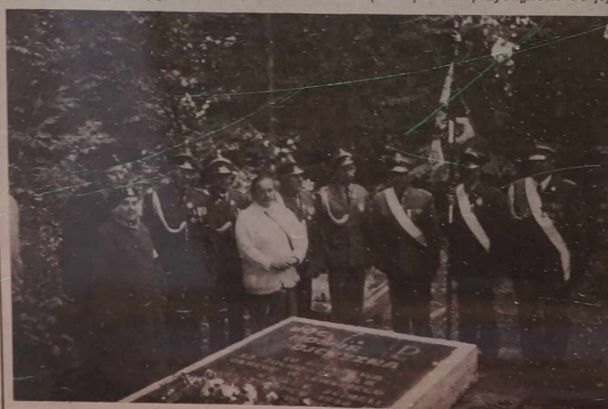
odnawiania. I co? I nic! Tabliczka nie może wrócić na swoje miejsce. Jest tyle polskich organizacji, a w nich wielu nieskazitelnych działaczy, w końcu — absolutna większość zacnych Polaków we władzach rejonu wileńskiego, zaś tabliczka gdzieś się zawieruszyła. Fakt drobny, a chyba wysty. W szczególności, gdy się przypomniał, że na cmentarzach Wilna w jeszcze gorszym stanie są poszczególne miejsca pochówku żołnierzy AK poległych w walkach z hitlerowcami. O tym będzie mowa w "Kolumnie Kombatanczej".

Na zakończenie serdeczne słowa podziękowania p. Michałowi Runiewiczowi za udostępnienie luksusowego autokaru, co umożliwiło członkom i sympatykom Klubu Polskich Weteranów Wojny na Litwie dotarcie do miejsc uroczystości.

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIACH: podczas uroczystości w Krawczunach i Kalwarii Wileńskiej.

Fot. Olgierd Korzeniński



W dawnej Polsce

"Raczył", "Wielmożny" i "Urodzony"

Ciekawą rzeczą jest śledzenie, jak tytuły i formuły polskie biorą swój początek od majestatu, a dogasają gdzieś nisko pod stromą strzechą szlachecką, jak formalnie schodzą na dół po szczeblach społecznej drabiny — schodzą od tronu do zagony, od szczytu do samego dna, przeciekają stopniowo przez wszystkie warstwy szlacheckiego społeczeństwa, aż do najniższej i tam wrzeszczą osiadają parodię. Przykładowo: pierwotnie tylko i wyłącznie król "raczył być zdrowym, następnie "raczył" być zdrowym już także senator, wkrótce "raczył" każdy szlachcic, później — już wszyscy "raczył". Niemiśmielnym "raczył" stał się pospolitym liczmanem grzeźni.

Podobnie — "Wielmożny". Wielmożność jako tytuł jeszcze w XV wieku miała poniekąd majestatyczne znaczenie, w XVI wieku już zmalała, ale zawsze należała się tylko senatorom (t. zn. kasztelanom i wojewodom). Szlachcic bez urzędu tylko "szlachetnym". W XVII wieku "wielmożnym" już jest co drugi, "urodzonym" — każdy posesjonal, "szlachetnym" — tylko na pół schłopiasty szlachcic zagonowy.

"Wasza Miłosc" i "Jego Miłosc" były tytułem królewskim. "Wasza Miłosc Pan" było szczytowym wyrazem dostojności. Z biegiem czasu te tytuły zdewaluowały się, zdeflowowały — "Waszej Miłosci" stała się "waszność", "wasze", "wasze", "Wasza Miłosc Pan" zeszedł na "waszność pana", na "wacpana", a w końcu na pogardliwego "aspasa", "assana", "acana", który chudopochłotki dostawał się tak samo, jak zdarte buty pańskie.

(A. A. B.)

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-1374 z 11 czerwca 1996 r.

O prawnej ochronie danych personalnych

ROZDZIAŁ PIERWSZY

Zasady ogólne

Artykuł 1. Regulowane przez ustawę stosunki i cel ustawy

1. Niniejsza ustawa reguluje stosunki, zaistniałe w wyniku zbierania, gromadzenia, opracowania, przechowania, wykorzystania i przekazywania danych o osobach fizycznych państwowym skomputeryzowanym systemem informacyjnym, w tym również rejestrom państwowym (dalej — systemem informacyjnym). Celem ustawy jest ustalenie praw podmiotów danych i trybu ochrony tych praw, gwarancji ochrony praw do danych oraz samych danych, prowadząc dane personalne w systemach informacyjnych.

2. Niniejsza ustawa nie obejmuje stosunków, które regulują inne ustawy.

Artykuł 2. Podstawowe definicje, stosowane w ustawie

1. Dane personalne — dane o konkretnej lub określonej na podstawie danych osobie fizycznej, jej stosunkach zawodowych i wnioskach o osobie, poczynionych na podstawie tych danych.

2. Opracowanie danych — uzupełnienie, zmiana, usunięcie, poprawianie, klasyfikowanie danych.

3. Odbiorca danych — osoba fizyczna lub prawna, której przekazuje się dane.

4. Wpis danych — całościowy prowadzony w sposób automatyzowany zestaw danych o osobie fizycznej.

5. Podmiot danych — osoba, której dane chroni niniejsza ustawa.

6. Prowadzenie danych — zbieranie, gromadzenie, opracowanie, przechowanie, udostępnianie danych.

7. Udostępnianie danych — przekazanie (powiadomienie) lub opublikowanie danych (utworzenie warunków do zapoznania się z danymi personalnymi).

8. Dyspozytor danych — osoba fizyczna lub prawna, która prawomocnie zajmuje się prowadzeniem danych.

9. Przepisy systemu informacyjnego — zatwierdzone przez zarząd przepisy państwowego skomputeryzowanego systemu informacyjnego (rejestru państwowego), w których powinien być wskazany dyspozytor danych (instytucja zarządzająca), określony obiekt i cele zarządzania, spis, objętość, tryb gromadzenia i udostępniania danych, zbieracze danych itp.

10. Szczególne dane personalne — dane osoby o jej pochodzeniu rasowym, przynależności narodowej i etnicznej, przekonanach politycznych, religijnych i innych, partyjności, karalności, zdrowiu, defektach patologicznych, życiu intymnym (prywatnym życiu osoby).

11. Państwowy skomputeryzowany system informacyjny — system prowadzenia i poszukiwania dokumentów i (lub) danych, potrzebnych do określonej działalności instytucji, który działa stosując technologię informacji: komputery, ich programy, bazy danych, sieci przekazywania danych oraz akty normalatywne, regulujące ich wykorzystanie.

12. Państwowa Inspekcja Ochrony Danych — instytucja, kontrolująca ochronę informacyjnego systemu danych oraz prawidłowość udostępniania i wykorzystania danych.

Artykuł 3. Dane personalne jako obiekt ochrony prawnej

Niniejsza ustawa chroni szczególne i inne dane personalne (dalej — dane personalne), których opublikowanie lub przekazanie innym osobom może wyrządzić szkodę samemu podmiotowi danych lub związanym z nim osobom.

Artykuł 4. Okres ochrony prawnej danych personalnych i ich przechowanie

1. Ochrona prawna danych personalnych obowiązuje przez całe życie osoby fizycznej, a po jej śmierci, w ciągu 75 lat od ostatniego zapisu. Okres ochrony prawnej liczony jest od dnia 1 stycznia po tym roku, gdy dokonano ostatniego zapisu.

2. Terminy przechowania danych personalnych określa Departament Archiwów Litwy, kontroluje natomiast Państwowa Inspekcja Ochrony Danych.

3. Po upływie okresu przechowania danych personalnych, ochrona prawna danych personalnych obowiązuje nadal w myśl wymagań części 1 artykułu 4 niniejszej ustawy.

ROZDZIAŁ DRUGI

Prowadzenie danych personalnych

Artykuł 5. Zapisy danych personalnych i dyspozytor danych

1. Dane personalne są gromadzone i przechowywane w zapisach danych, za których ochronę i prowadzenie odpowiedzialny jest dyspozytor danych. Prowadzenie danych regulują zatwierdzone przez rząd przepisy systemu informacyjnego, którego obiektem są dane osobiste.

2. Zapisy danych przechowywane są tylko w konkretnym celu. Nie powinny być zbierane, gromadzone, opracowywane i przechowywane dane, które nie są przeznaczone do przechowania i wykorzystania. Dane są zbierane, gromadzone, opracowywane, przechowywane i wykorzystywane tylko według przeznaczenia zapisu danych lub za zgodą podmiotu danych, a gdy podmiot danych nie jest zdolny do czynności prawnych, to za zgodą jego rodziców (rodziców przybranych) lub opiekunów.

3. Dyspozytorzy danych są rejestrowani w Państwowej Inspekcji Ochrony Danych.

Artykuł 6. Prawo podmiotu danych do zapoznania się ze swymi danymi

1. Podmioty danych mają prawo do zapoznania się ze swymi danymi i ich udokładnianiem. Mają oni również prawo do uzyskania informacji, z jakich źródeł pochodzą dane, w jakim celu i kiedy zostały wykorzystane, są wykorzystywane lub mogą być wykorzystane.

2. Dyspozytor danych po otrzymaniu umotywowanego podania powinien udzielić tych wiadomości podmiotowi danych bezpłatnie w ciągu 10 dni od dnia złożenia podania. Na jego prośbę wiadomości te są udzielane na piśmie.

3. Nie udostępnia się danych podmiotowi danych w celu zapoznania się, jeżeli:

1) może to zaszkodzić bezpieczeństwu, ładowi publicznemu Republiki Litewskiej lub innym sposobem może wyrządzić szkodę interesom Republiki Litewskiej w przypadkach określonych przez ustawę;

2) dane są ściśle związane z interesami osoby trzeciej i ich opublikowanie czy przekazanie może wyrządzić szkodę tej osobie, dlatego więc dane muszą być utrzymywane w tajemnicy, jeżeli nie jest to sprzeczne z ustawami;

3) dane mogą zaszkodzić interesom samego podmiotu.

4. Określone w niniejszej ustawie ograniczenia, dotyczące prawa zapoznania się z danymi osobistymi oraz tryb realizacji danych wskazane są w przepisach systemu informacyjnego.

5. Odmowa udzielenia żądanych danych powinna być uzasadniona konkretnymi motywami i podana na piśmie. Odmowę w ciągu 30 dni kalendarzowych można zaskarżyć w Państwowej Inspekcji Ochrony Danych, natomiast odmowę Państwowej Inspekcji Ochrony Danych — w sądzie w trybie określonym przez ustawę.

Artykuł 7. Poprawianie, zniszczenie, ograniczenie danych personalnych

1. Jeżeli ustalono, że dane personalne są nieprawidłowe, sporna jest ich zgodność z prawem lub budzi zastrzeżenia ich zgodność z prawem, to dyspozytor danych może dane poprawiać, niszczyć, oznaczać lub oddzielić od danych prawidłowych, ograniczając ich dalsze prowadzenie. Gdy zgodność danych z prawem jest sporna, to dane w dokumentach, zapisy danych i inne źródła opatruje się napisem "dane sporne".

2. Dane personalne niszczy się, jeżeli:

1) są one nieprawidłowe i nie jest to sprzeczne z ustalonym trybem gromadzenia danych;

2) nie zezwala się na ich gromadzenie;

3) są one niepotrzebne dyspozytorowi danych zgodnie z wykonywanymi przezeń funkcjami, nie powinny one być przekazywane na przechowanie do archiwów państwowych i odpowiada to przepisom systemu informacyjnego, w którym dane te były wykorzystywane.

3. Dane mogą być zniszczone wyłącznie ze zezwoleniem Państwowej Inspekcji Ochrony Danych i Departamentu Archiwów Litwy.

4. O poprawianiu i zniszczeniu danych należy informować podmioty danych personalnych i inne zainteresowane osoby, którym dane te były udzielane. Informowanie nie jest potrzebne, gdy nie narusza się tym interesów odpowiednich osób.

5. Zamiast niszczenia można stosować ograniczenia prowadzenia danych, jeżeli:

1) nie minął ustalony okres przechowania danych;

2) przez zniszczenie danych mogą być naruszone interesy odpowiednich osób;

3) niemożliwe jest zniszczenie danych z przyczyny szczególnego sposobu ich gromadzenia albo zniszczenie podlega za sobą zbyt wielkie koszty;

4) w razie zakwestionowania danych niemożliwe jest ustalenie ich niezgodności z prawem.

6. Dane, których prowadzenie jest ograniczone, mogą być wykorzystane w określonym trybie bez zgody ich podmiotu wtedy, gdy jest to konieczne do pracy naukowo-badawczej i gdy nie wyrządzi to szkody podmiotowi danych lub osobom trzecim. W takim przypadku dane są przekazywane bez wskazania ich podmiotu (nie przedstawiając danych, które pozwoliłyby zidentyfikować konkretną osobę).

Artykuł 8. Zachowanie tajemnicy danych personalnych

1. Dyspozytor danych powinien posiadać wszystkie potrzebne środki do zachowania danych personalnych w tajemnicy. Dane muszą być zabezpieczone przed bezprawnym gromadzeniem, wymianą, przekazywaniem, ogłaszaniem, niszczeniem. Przewidziane w ustawach zapotrzebowania na otrzymanie danych musi być notowane w trybie określonym w przepisach o systemie informacyjnym. Osoby, pełniące funkcje służbowe, związane z prowadzeniem i udostępnianiem danych personalnych, zobowiązane są na piśmie za podpisem do ochrony tajemnicy danych personalnych. Tajemnicę danych personalnych powinny one zachowywać również po rozwiązaniu stosunku pracy przez cały okres ochrony prawnej danych personalnych, jeżeli ustawa nie przewiduje czego innego.

2. Bez zgody podmiotu danych personalne dane mogą być przekazane, jeżeli żądają tego:

1) instytucje kontroli i bezpieczeństwa państwowego;

2) instytucje śledcze, dochodzeniowe, prokuratury, sądu;

3) instytucje, które w sposób ogólnikowy wykonują zadania naukowo-badawcze, planowania gospodarczo-socjalnego, doskonalenia zarządzania, nie podając danych personalnych podmiotów (dane anonimowe);

4) inne instytucje państwowe wyłącznie w przypadkach określonych przez ustawę.

Artykuł 9. Przekazanie danych personalnych innym dyspozytorom danych

1. Dane personalne przekazuje się innym dyspozytorom danych zgodnie z określoną przez Państwową Inspekcję Ochrony Danych formą umowy o przekazywanie danych personalnych między przekazującym dane dyspozytorem danych a dyspozytorem danych otrzymującym je. W umowie muszą być podane cel, warunki i tryb przekazywania danych personalnych.

2. Dane personalne mogą być przekazane innym dyspozytorom danych tylko po otrzymaniu pisemnej zgody ich podmiotu, a jeżeli podmiot nie jest zdolny do czynności prawnych, to za zgodą jego rodziców (przybranych rodziców) lub opiekunów.

3. Przekazać dane personalne bez zgody ich podmiotu można, gdy przekazujący udostępnia dane innemu dyspozytorowi danych, spełniając określone przez ustawę (przepisy) funkcje służbowe, odbiorca natomiast zgodnie z ustawą ma prawo otrzymać takie dane a podmiot danych personalnych nie ma żadnej podstawy prawnej, by sprzeciwić się takiemu przekazaniu.

4. Odpowiedzialność za prawidłowość danych personalnych i zgodność z prawem ich przekazywania obciąża przekazującego dyspozytora.

5. Otrzymane dane odbiorca może wykorzystywać wyłącznie w celu zastrzeżonym w umowie. Otrzymane dane personalne można wykorzystać do innych celów wyłącznie za zezwoleniem Państwowej Inspekcji Ochrony Danych. Zezwolenie na wykorzystanie danych personalnych Państwowa Inspekcja Ochrony Danych wydaje wyłącznie w przypadkach przewidzianych przez ustawę, jeżeli jest to niezbędnie konieczne lub wyraża na to zgodę podmiot danych.

6. Za wykorzystywanie zgodnie z prawem otrzymanych danych odpowiada dyspozytor danych, który je otrzymał.

Artykuł 10. Przekazanie danych personalnych do archiwów

Gdy dane personalne tracą swe znaczenie praktyczne lub likwidowany jest dyspozytor danych, ten ostatni powinien powiadomić o tym Państwową Inspekcję Ochrony Danych i Departament Archiwów Litwy. Departament Archiwów Litwy podejmuje decyzję w sprawie dalszego przechowywania danych w archiwach państwowych lub ich zniszczenia.

Artykuł 11. Przekazanie danych personalnych państwowym obcom

1. W trybie określonym przez akty prawne dane personalne można przekazać do państw obcych wyłącznie po uzyskaniu zezwolenia Państwowej Inspekcji Ochrony Danych i jeżeli to nie narusza praw podmiotu danych, jak też, gdy w kraju, do którego przekazuje się dane, gwarantuje się odpowiednią ochronę prawną danych personalnych.

2. Dane personalne można przekazać bez zezwolenia Państwowej Inspekcji Ochrony Danych państwowym obcom, przestrzegając gwarancji określonych w części 1 niniejszego artykułu, zgodnie z umowami międzynarodowymi Republiki Litewskiej.

ROZDZIAŁ TRZECI

Odpowiedzialność

Artykuł 12. Odpowiedzialność dyspozytorów danych i osób

Dyspozytorzy danych i inne osoby, w przypadku naruszenia wymagań niniejszej ustawy, pociągani są do odpowiedzialności prawnej zgodnie z ustawami.

Artykuł 13. Wynagrodzenie szkody majątkowej i moralnej

1. Podmiot danych ma prawo żądać wynagrodzenia za szkodę majątkową, wyrządzoną przez nieodpowiednie przechowanie, niezgodną z prawem zmianę czy inne zniesławienia, przekazanie, ogłoszenie danych personalnych albo, gdy dane personalne stały się nieprawidłowe w winy dyspozytora danych. Podmiot danych ma również prawo żądać, aby wynagrodzono mu szkodę moralną, wyrządzoną przez takie działania.

2. Wysokość szkody majątkowej i moralnej określa sąd.

ROZDZIAŁ CZWARTY

Zasady końcowe

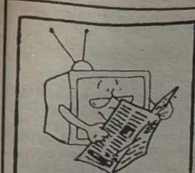
Artykuł 14. Wejście ustawy w życie

W ciągu pół roku od przyjęcia niniejszej ustawy rząd podejmuje akty prawne, niezbędne do wejścia w życie norm tej ustawy, albo zgłasza Sejmowi projekty takich aktów prawnych.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki Algirdas Brazauskas

(Zam. 913)



CZWARTEK, 18 LIPCA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Telegra 'Millioner'...

LNK

7.30 - Poranne kolo. 9.05 - S. 'Bez domu jest źle'...

BALTYCKA TV

8.30 - 18.25 - Program DW. 18.30 - S. 'Tak świat się kręci'...

Bałtyckie nowiny. 22.00 - Film fab. 'Szalenie, głęboko, serdecznie'...

TELE-3

17.00 - Wiadomości CNN. 17.30 - '100 proc.'. 17.35 - S. 'Santa Barbara'...

WILEŃSKA TV

7.45 - Wiadomości z Wilna. 7.55 - S. 'Dyżurna apteka-2'...

IKANAŁ

5.00 - Poranek. 8.00 - Wiadomości. 8.15 - S. 'Nowa ofiara'...

Dzielne Serce. 14.45 - Logo goł 15.10 - Tin tonik. 15.40 - S. 'Helene i chłopcy'...

ROSYJSKA TV

6.30 - Ekspres poranny. 7.00 - Wiadomości. 7.20 - S. 'Cudowny szkolny autobus'...

TV POLONIA

8.00 - Panorama. 8.10 -

Sport telegram. 8.15 - Filmy z Niepokalanowa. 8.40 - Czas dla Ciebie...

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - 'Moda na sukces'...

anim. prod. USA. 10.35 - Program dla dzieci. 11.05 - 'Cagney i Lacey'...

POLSAT

8.00 - Dzień dobry z Pol-Setem. 8.55 - Informacje. 9.00 - Polityczne graffiti...

PIĄTEK, 19 LIPCA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - 'Styl'...

LNK

7.30 - Poranne kolo. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. 'Bez domu jest źle'...

BALTYCKA TV

8.30 - 18.25 - Program DW. 18.30 - S. 'Tak świat się kręci'...

17.30 - '100 proc.'. 17.35 - S. 'Santa Barbara'...

WILEŃSKA TV

7.45 - Wiadomości z Wilna. 7.55 - S. 'Mściwole'...

IKANAŁ

5.00 - Poranek. 8.00 - Dziennik. 8.15 - S. 'Nowa ofiara'...

pierach'. 21.45 - 'Pogład'. 22.30 - Wiadomości. 22.40 - Melodramat...

ROSYJSKA TV

6.30 - Ekspres poranny. 7.00 - Wiadomości. 7.20 - S. anim. 7.50 - Dla ludzi biznesu...

TV POLONIA

8.00 - Panorama. 8.10 - Sport telegram. 8.15 - Nasza Generacja...

10.15 - 'Sześć milionów sekund' - serial młodych widzów...

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - 'Moda na sukces'...

Jedynce. 12.30 - Lato z Magazynem Notowań. 13.00 - Wiadomości...

POLSAT

8.00 - Dzień dobry z Pol-Setem. 8.55 - Informacje. 9.00 - Polityczne graffiti...

aki dramaty obyczajowe. 1972. 14.45 - TV Market. 15.00 - Motowiadomości...

POLONIA 1

7.00 - 'T and T' - serial USA. 7.50 - Disco polo. 8.45 - Teleshop. 9.10 - Filmy animowane...

POLONIA 1

7.00 - 'T and T' - serial USA. 7.50 - 'Power dance. 8.45 - Teleshop...

